



Kwartludium & Jacaszek: *Kolchida*

22 listopada (piątek) — 22.00

Mała Warszawa
ul. Otwocka 14

Punktem wyjścia albumu *Kolchida* są nagrania terenowe gruzińskich pieśni, które zanurzają się w strumień czasu sięgający mitu o Jazonie i złotym runie. Tytuły utworów przywołują miejsca i bohaterów mitu (Medea, Ajetes, Argonauci), ale muzyka Kwartludium i Jacaszka daleka jest od prostej ilustracyjności. Eksplorowanie i ożywianie mitu, inspirowane gruzińską polifonią, dokonuje się w pejzażach dźwiękowych. Tworzą je migotliwe partie instrumentów akustycznych i ambientowej elektroniki, transowo splatające się w muzyczną narrację.

Program koncertu

Materiał z albumu
Kolchida (2022)

Wykonawcy:

Kwartludium:

Dagna Sadkowska
skrzypce

Piotr Nowicki
fortepian

Michał Górczyński
klarnet, klarnet basowy

Paweł Nowicki
instrumenty perkusyjne

Jacaszek
elektronika

Kwartludium & Jacaszek: *Kolchida*

Muzyka i mit

Okładka płyty Kwartludium i Jacaszka wiele mówi o muzyce, którą skrywa. Błękit i złoto, jak woda i runo. Uchwycona w fotografii Jerzego Osiennika struktura robi wrażenie: drewniana rzeźba czy instalacja wije się i układa w fale, pukle, sploty... Typografia tytułu wiedzie ku grece, ale zamiast właściwej jej nazwy dawnych terenów dzisiejszej Gruzji – Κολχίς (Kolchis), białe litery głoszą: *Κολχίδα* (Kolchida). Pod starożytnym alfabetem kryje się polski tytuł. To może być klucz do tej muzyki: spotkanie, splatanie, przenikanie.

Linie łączące Polskę, współczesną Gruzję i dawną Kolchidę przecinają się często. Od wielu lat polscy archeolodzy odkrywają ślady przeszłości na stanowiskach zlokalizowanych w gruzińskich miastach, jak na przykład w mieście Kutaisi (kolchidzka Aia), w którym odkryto ślady starożytnej osady datowanej na XIII–XII w. p.n.e. Co ciekawe: to czas mitycznej wyprawy Argonautów. W kwietniu 2019 roku do Kutaisi dotarł zespół Kwartludium. Była to część wizyty studyjnej, na zaproszenie Instytutu Polskiego w Tbilisi. Spotkania muzyczne, badania etnograficzne i archeologiczne oraz atmosfera odkrywania przeszłości zainspirowały instrumentalistów. Z wyprawy przywieźli nagrania terenowe, które stały się zarzewiem nowego projektu. Nabral on kształtów trzy lata później, gdy dołączył do niego Michał Jacaszek. Muzycy znali się dobrze: ich pierwsze wspólne dzieło, *Catalogue des Arbres* (*Katalog drzew*, 2014), pokazało, jak owocne jest to porozumienie i jak ciekawie brzmi ich mariaż akustycznego instrumentarium (skrzypce, fortepian, klarnet basowy, instrumenty perkusyjne) oraz elektroniki.

Podobnie stało się w przypadku *Kolchidy*. Opis wydawcy głosi, że muzyka na tej płycie „inspirowana jest gruzińskimi pieśniami polifonicznymi” oraz „historią starożytnej Kolchidy”¹. Rzeczywiście, w kompozycjach pojawiają się ślady takich pieśni, ale mam wrażenie, że kluczem jest tu raczej słowo polifonia, rozumiane jako idea przenikania się głosów, przeplatania linii, wątków, barw. Polifonia gruzińska – zasadniczo bliska tej, którą znamy z naszej części Europy – jest jednak inna. Śmieiej bada granice konsonansów i dysonansów. Ma w sobie coś podniosłego, coś archaicznego. Eksplorowanie polifonicznych plotów elektroniczno-akustycznych w utworach z *Kolchidy* dokonuje się w szerokiej palecie barw. Miękką, ziarnistą, rozmytą w pogłosach i delayach elektronika Jacaszka dobiega już to z oddali, już to z za bliskiej zasłony. Obok przestrzeni dotyka też czasu i przypomina brzmienie sprzed lat, zachowane na starej, przetartej taśmie. Na tym tle pojawiają się instrumenty Kwartludium. Cztery partie rozsnuwane wśród elektronicznej scenerii, przedstawiane w konwencjonalnych i rozszerzonych technikach wykonawczych oraz dawkowane w sposób stonowany, z rzadka tylko ostrzejszy i bardziej drapieżny.

Z polifonicznych poszukiwań rodzi się drugi wymiar tej opowieści. Czy można odkrywać dźwięki tak, jak odkrywa się kolejne warstwy ziemi w badaniu archeologicznym? Czy można w płaszczyznach utworów szukać dawnego, starożytnego pejzażu dźwiękowego? Czy muzyka może oddać kształt mitu? Antropolog Claude Lévi-Strauss uważał, że tak. Mity – w całej swojej różnorodności – posiadają strukturę, którą da się porównać do zapisu nutowego. Umożliwia ona powstawanie ich kolejnych wariantów, tak jak partytura łączy partie, które mogą przedstawiać podobne, ale jednak odmienne kształty muzyki. Bliski Kwartludium i Jacaszekowi zapis graficzny jeszcze wyraźniej pokazuje to pokrewieństwo muzyki i mitu, uchwytne w relacji struktury i jej realizacji.

Muzyka *Kolchidy* ma więc w sobie głęboką, mityczną narrację, rozwijającą się niespiesznie, w obrotach fraz, rytmów, barw. Jest tu skupienie, tajemnica, czasem groza: mit jest piękny, ale i niebezpieczny, o czym przypominają misteria eleuzyjskie z odległej od Kolchidy części świata greckiego. Czasem w muzyce Kwartludium i Jacaszka pojawia się transowy puls, czasem polifoniczne partie pracują w dźwiękowym migotaniu, przypominając osnowy i wątki jednej tkaniny. Tak jak na okładce płyty, gdzie postrzępiona materia mieni się niczym złote runo. Muzyczne wizje są wzmacniane przez tytuły utworów. *Argonauci* – monotonne frazy pracują jak pociągnięcia wiosł Argonauci; dysonujące zgrzyty są niczym wizja nieszczęść, które przyniesie zdobycie złotego runa. Oto *Fasis*, rzeka i nazwane tak samo miasto, do którego przybyli Argonauci, a także *Khvamli*, mityczna góra, którą zdobyli w czasie swoich poszukiwań. Jest król Kolchidy Ajetes (*Aetes*), który poświęcone Aresowi złote runo zawiesił na świętym drzewie. Jest i czarodziejka *Medea*, jego córka, dzięki której Jazon osiągnął cel wyprawy.

Wybrzmiewający w utworach *Kolchidy* dialog muzyki i mitu tworzy niemal teatralną czy filmową narrację, ale bardzo daleki jest od łatwej ilustracyjności. Zasadniczo mroczny, skupiony i wymagający uwagi, z rzadka tylko kreuje spokojniejsze, świetliste pejzaże. Ma w sobie coś ceremonialnego i podniosłego, co przypomina o korzeniach teatru, wywodzącego się przecież ze starogreckich obrzędów i rytuałów. Mam wrażenie, że to wszystko sprawia, że *Kolchida* to coś więcej niż muzyka. To próba wejścia w przestrzeń mitu, w którym łączą się różne czasy – archeolog odkłada ziemię, gruzińskie głosy śpiewają, złote runo połyskuje. Warto posłuchać tej muzyki na żywo, aby doświadczyć bezpośrednio tej szczególnej ponadczasowości, pozaczasowości, czy wręcz – beczasu. Tu i teraz.

Mariusz Gradowski

¹ Requiem Records, <https://requiem-records.com/pl/sklep/kolchida> (dostęp: 14.08.2024).



Kwartludium

Kwartludium współtworzą Dagna Sadkowska (skrzypce), Piotr Nowicki (fortepian), Michał Górczyński (klarnety) i Paweł Nowicki (instrumenty perkusyjne). Zespół powstał w 2002 roku i od początku swojej działalności skupia się na wykonywaniu muzyki najnowszej, tworzonej specjalnie na ten unikatowy skład instrumentalny. W swoim dorobku muzycy posiadają kilkadziesiąt prawykonń polskich i światowych. Istotne miejsce w ich działalności zajmuje także współczesna muzyka improwizowana. W repertuarze zespołu znajdują się zarówno

kompozycje graficzne najwybitniejszych przedstawicieli muzyki najnowszej, jak i liczne autorskie projekty muzyczne. Zespół występował w Stanach Zjednoczonych, Australii, Chinach, Korei Południowej, Gruzji, Turcji oraz w większości krajów europejskich. W 2009 roku muzycy wzięli udział w prestiżowym projekcie *Re: New Music*, propagującym wyróżnionych kompozytorów europejskich. W roku 2012 ponownie zaproszono ich do kolejnej edycji programu *New Music: New Audiences*. Kwartludium występowało też w roli solistów z Polską

Orkiestrą Radiową, NOSPR, NFM Leopoldinum oraz Berg Orchestra w Pradze. Zespół posiada w swoim dorobku liczne nagrania płytowe, zrealizowane dla takich wydawnictw fonograficznych, jak DUX, Touch i Requiem Records. W 2022 roku muzycy uhonorowani zostali nagrodą Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z okazji jubileuszu 20-lecia działalności artystycznej. Kwartludium jest również laureatem Nagrody Honorowej Związku Kompozytorów Polskich za zasługi w zakresie promocji polskiej muzyki współczesnej.

Jacaszek

Kompozytor, producent i wykonawca muzyki elektroakustycznej, łączącej dźwięki preparowane elektronicznie z żywym instrumentarium. Autor kilkunastu albumów solowych

wydanych w Stanach Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Norwegii, Holandii i Polsce. Współpracuje z artystami sztuk wizualnych, choreografami oraz reżyserami filmowymi i teatralnymi.

Laureat nagród filmowych i teatralnych. Członek Polskiego Stowarzyszenia Muzyki Elektroakustycznej. Członek Polskiej Akademii Filmowej. Mieszka w Gdańsku.

